

Sygnatura akt VI Ka 166/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **23 marca 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grażyna Tokarczyk

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale Roberta Smyka

Prokuratora Prokuratury Rejonowej wR.

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2018 r.

sprawy **D. S. syna H. i T.,**

ur. (...) w K.

oskarżonego z art. 180a kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 21 listopada 2017 r. sygnatura akt VI K 333/17

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. VI Ka 166/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej wyrokiem z dnia 21 listopada 2017 r. w sprawie sygn. akt VI K 333/17 uznał D. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, a to tego, że w dniu 21 stycznia 2017 r. w R. na drodze publicznej przy ul. (...), prowadził pojazd mechaniczny samochód marki A. (...) o nr rej. (...), nie stosując się do decyzji Prezydenta Miasta K. z dnia 6 lutego 2002 r. nr (...) o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami kat. (...), to jest przestępstwa z art. 180a k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 czerwca 2017 r. tj. w dniu 21 stycznia 2017 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na mocy art. 180a k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 czerwca 2017 r. tj. w dniu 21 stycznia 2017 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności; na mocy art. 63 § 1 i § 5 k.k. zaliczając oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania w sprawie od dnia 21 stycznia 2017r. godzina 01.05 do dnia 21 stycznia 2017r. godzina 14.20 tj. 1 dzień.

Obrońca oskarżonego wskazując, że zaskarża wyrok w całości, zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż jedynie kara 1 roku pozbawienia wolności orzeczona wobec oskarżonego spełni swoją funkcję, podczas, gdy wystarczające byłoby orzeczenie wobec niego kary grzywny.

Apelująca wniosła o zmianę wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 20 zł każda.

Oskarżony osobistą apelacją zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze, zarzucając rażącą niewspółmierność kary 12 miesięcy pozbawienia wolności, wnosząc o zmianę i wymierzenie kary 6 miesięcy ograniczenia wolności lub 6 miesięcy kary pozbawienia wolności. W uzasadnieniu środka odwoławczego oskarżony podniósł, że Sąd I instancji mylnie zastosował art. 4 § 1 kk, co wydaje się wiązać z orzeczeniem wobec niego w innej sprawie kary grzywny, dodał, że usprawiedliwił swoje zachowanie i przyznał się, co powinno być potraktowane jako okoliczności łagodzące.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacje oskarżonego i jego obrońcy nie zasługiwały na uwzględnienie, a podnoszone w nich argumenty uznać należało za pozostające bez wpływu na treść wyroku, tak w zakresie orzeczenia o winie, jak i karze.

W pierwszej kolejności podkreślić należało, że Sąd I instancji przeprowadził w sprawie pełne postępowanie, zgromadzone dowody poddając ocenie zgodnej z zasadami logicznego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego.

Sprawstwo i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości w ujawnionych okolicznościach sprawy, a to kontroli drogowej ujawniającej kierowanie przez oskarżonego pojazdem mechanicznym po drodze publicznej oraz niemal 15-letni okres, jaki upłynął od wydania decyzji Prezydenta Miasta K. z dnia 6 lutego 2002 roku nr (...) o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami silnikowymi kat. (...) i świadomość tego, czego konsekwencją była podjęta ucieczka.

Obrońca powodu do orzeczenia kary łagodniejszego rodzaju, a w zasadzie najłagodniejszej przewidzianej w ustawie upatrywała w przyznaniu się przez oskarżonego do winy oraz okazywanej skrzesze, wywodząc, że postawa oskarżonego przyspieszyła zakończenie postępowania przygotowawczego.

Nie sposób owego stanowiska zaakceptować o tyle, że okoliczności zatrzymania oskarżonego czyniły drugorzędnym fakt jego przyznania, zaś okazywana skrucha winna być oceniana w perspektywie właściwości i warunków osobistych oskarżonego oraz jego stosunku do przestrzegania porządku prawnego.

To ostatnie wskazuje na skrajnie negatywną ocenę sylwetki oskarżonego, a wręcz jego bezrefleksyjność do tego stopnia, że argumentu dla łagodzenia poszukuje w orzeczeniu innego Sądu, którym to skazany został za czyn popełniony 25 stycznia 2017 r. a zatem zaledwie cztery dni od zatrzymania w niniejszej sprawie.

Deklarowany żal o tyle zatem jest szczery, o ile oskarżony świadom jest, że pozbawiony zostanie wolności, a nie dlatego, że rozumie karygodność swego zachowania.

Sam oskarżony twierdzi, że się wy tłumaczył, czego jednak trudno upatrywać w treści jego wyjaśnień. Przeciwnie wskazują one, w powiązaniu ze zdarzeniem z dnia 25 stycznia 2017 r., że

oskarżony nie zamierza się podporządkowywać zasadom i nie widzi nic zdrożnego w łamaniu powszechnie obowiązujących norm prawnych.

Oczekiwanie skarżącego, że wobec blisko pięćdziesięcioletniego mężczyzny, wystarczające będzie stosowanie środków o charakterze symbolicznym jest już nieporozumieniem, przekonującym o skrajnej demoralizacji, nawet na tak wydaje się, nie najistotniejszej sferze życia publicznego. Dodać można, że prócz braku uprawnień oskarżony w niniejszej sprawie dał dowód braku umiejętności bezpiecznego prowadzenia pojazdów mechanicznych, nie bacząc nie tylko na polecenia funkcjonariuszy policji, ale i na mienie osoby mu najbliższej oraz życie i zdrowie swoje oraz przewożonego pasażera.

Trafnie rozważając dobór kary i jej wymiaru Sąd I instancji wytknął oskarżonemu uprzednią karalność, nie dość bowiem, że ta datuje się od 1992 r., to od 2005 r. odnosi się również do przestępstw drogowych, w szerokim tego słowa znaczeniu oraz nie stosowania się do orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, przy tym trzykrotnie już za występki z art. 180 a kk.

Zasady wymiaru kary kształtują przepisy art. 53 kk i następnych, przy tym oprócz zasady swobody sędziowskiej, sądowy wymiar kary kształtują również inne zasady. Należy tutaj wskazać zasady kodeksowe o charakterze normatywnym, pomijając zasady ogólnoprawne (np. praworządności, równości wobec prawa) i formułowane w literaturze zasady o charakterze pozadyrektywalnym (np. ekonomii kary).

Do najważniejszych zasad kodeksowych należą- zasada humanitaryzmu, zasada indywidualizacji kary i środków karnych, zasada preferencji kar i środków nieizolacyjnych, zasada zaliczania rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet kary.

Z kolei w art. 58 § 1 kk znajduje praktyczny wyraz przyjęta w założeniach obowiązującego k.k. zasada preferencji kar nieizolacyjnych we wszystkich tych wypadkach, w których sąd ma możliwość wyboru rodzaju kary. Dotyczy to przede wszystkim sankcji alternatywnych. W takich wypadkach sąd powinien rozważyć w pierwszej kolejności orzeczenie grzywny, kary ograniczenia wolności, zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania albo orzeczenie samoistne środka karnego. Sąd może również orzec karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (art. 69), natomiast bezwzględna kara pozbawienia wolności stanowi środek ostateczny (ultima ratio), po który można sięgnąć tylko wtedy, gdy żadna z wymienionych kar lub żaden środek karny "nie może spełnić celów kary" (art. 58 § 1 in fine). Oznacza to, że orzeczenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności w wypadku sankcji alternatywnych wymaga szczególnego uzasadnienia przez sąd (Komentarz do art.58 kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553), [w:] A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2007, wyd. IV).

Zgodnie z art. 58 § 1 kk- „Jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, a przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 5 lat, sąd orzeka karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary”.

W świetle okoliczności, które miał na uwadze Sąd I instancji oraz przytoczonych wyżej, życzenie obrońcy oraz odwoływanie się przez oskarżonego do orzeczenia kary grzywny w innej sprawie, nie może zyskać aprobaty.

Dwudziestokrotna karalność oskarżonego za przestępstwa skierowane przeciwko różnym dobrom prawem chronionym oraz lekkość, z jaką wkracza na drogę przestępstwa wyklucza, aby w ogóle można było rozważać wobec oskarżonego kary o charakterze wolnościowym, w tym karę

ograniczenia wolności, skoro nigdy tego rodzaju orzeczenia nie stanowiły dla oskarżonego przestrogi i nie powstrzymywały go od dalszych przestępstw.

Czyn z art. 180 a kk zagrożony jest karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Sąd odwoławczy dostrzega skazanie, na które powołuje się oskarżony, niemniej tak łagodnego karania nie sposób odnieść do wcześniejszej postawy oskarżonego, a uwzględniając, że przed datą czynu objętego niniejszym postępowaniem była mu sygnalizowana karygodność podobnego zachowania, tak poprzez orzeczenie kary ograniczenia wolności, jak i pozbawienia wolności w wymiarze 10 miesięcy, stwierdzić należało, że obecnie orzekana kara winna być stosownie surowa, aby nie przekraczając wysokiego stopnia winy i podobnie wysokiego stopnia społecznej szkodliwości, spełnić cele również poprzez wykazanie oskarżonemu, że każde naruszenie prawa spotka się z reakcją państwa, stosownie dolegliwą, o ile nie prowadząca do poprawy, to eliminującą sprawcę z życia społecznego. Niewątpliwym będzie i to, że wyłącznie tak orzeczona kara spełni swe zadania ogólnoprewencyjne.

Odnosząc się do zastrzeżeń oskarżonego w zakresie stosowania art. 4 § 1 kk, stwierdzić trzeba ich bezzasadność, albowiem zmiana ustawy nakazująca zastosowanie wskazanej normy prawnej, dotyczyła kwestii, którą Sąd I instancji miał na uwadze, a zatem możliwości, względnie obligatoryjności, orzeczenia środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Dlatego właśnie Sąd stosując ustawę obowiązującą w dacie czynu nie był zobowiązany do orzeczenia stosownie do treści art. 42 § 1a k.k. zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i tego nie uczynił.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.